

POLICJANCI ZLIKWIDOWALI DWIE "DZIUPLE" W KTÓRYCH DEMONTOWANO KRADZIONE SAMOCHODY

Policjanci z Wydziału do Walki z Przeszecznością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, wspólnie z kryminalnymi oraz funkcjonariuszami Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji zlikwidowali na terenie powiatu wołomińskiego dwie dziuple, w których demontowane były kradzione samochody .Zatrzymani zostali dwaj mężczyźni.

Białostoccy policjanci zlikwidowali dwie "dziuple samochodowe". Miejsca przechowywania oraz demontażu kradzionych pojazdów znajdowały się na terenie powiatu wołomińskiego. Jak ustalili mundurowi na terenie dwóch posesji w garażach przechowywane były części pochodzące z kradzionych samochodów, w tym z pojazdów skradzionych w ostatnim czasie w Białymstoku. Policjanci natychmiast zatrzymali 34-latkę będącego w garażu na tyłach jednej z posesji. Na terenie "dziupli" mundurowi ujawnili liczne części do nowych samochodów marki Mazda, w tym między innymi pocięte karoserie. Zabezpieczyli również maski, kołpaki, błotniki, fotele do samochodów, elementy wyposażenia wewnętrznego w tym komputery, deski rozdzielcze, elementy zawieszenia, silniki, okablowanie, alternatory, rozruszniki i wiele innych. Wśród części największą ilość stanowiła część pojazdu Mazda CX3 oraz Mazdy MX5, które zostały skradzione na terenie naszego miasta w ubiegłym tygodniu. Mundurowi ustalili, że pierwsza "dziupla", gdzie zatrzymali 34-latkę jest jedynie miejscem przechowywania części przygotowanych bezpośrednio do sprzedaży. Szybko zlokalizowali kolejne miejsce działania przestępców. Jak się okazało w miejscu zamieszkania 61-latkę na tyłach posesji również znajdował się garaż oraz wiata, gdzie ujawniono pojazd Marki Mazda CX3 pocięty palnikiem gazowym na cztery części z wymontowanym silnikiem oraz elementami zawieszenia. Pojazd okazał się być pojazdem skradzionym 1 kwietnia z ulicy Tysiąclecia Państwa Polskiego w Białymstoku. Na posesji ujawniono jeszcze kolejną pociętą mazdę. Wszystkie ujawnione przedmioty zostały zabezpieczone przez mundurowych a zatrzymani mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Obaj usłyszeli już zarzuty paserstwa. Teraz dalszym losem 34 i 61-latkę zajmie się sąd.







Ładowanie odtwarzacza...

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)